

Pani minister niańczy

Minister sprawiedliwości – **Hanna Suchocka** spotkała się 19 maja z liderem **Stronnictwa Polityki Realnej**, najwierniejszego sojusznika faszystowskiego **Narodowego Odrodzenia Polski** w jego ulicznych burdach, **Mariuszem Dzierżawskim** starającym się ze wszelkich sił zbić kapitał polityczny na walce z pornografią. W tej też sprawie odbyło się spotkanie, przebiegające, według mediów, w przyjaznym, pełnym wzajemnego zrozumienia klimacie. Pani minister, powołana na swe stanowisko by bronić prawa, omówiła z faszystą, w partnerskiej atmosferze, potrzeby i perspektywy prowadzonej przez SPR i NOP antypornograficznej kampanii „*Dość deprawacji*”.

Gdyby w naszym kraju sprawy nie stały na głowie, to pan Dzierżawski miałby szansę spotkać się co najwyżej z prokuratorem w sądzie, by odpowiedzieć za szerzenie nienawiści i antysemityzm. Niestety, w Polsce największy łobuz staje się świętą krową, gdy tylko zacznie walczyć z pornografią i aborcją. Aż dziwne, że nie wpadł na to jeszcze Bagsik, Piotrowski czy Dziad. Zaraz chodziliby w glorii obrońców życia i świętej wiary.

M. K.